

Dariusz Milewski
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
ORCID: 0000-0002-3255-7685

KOŚĆ NIEZGODY. MOŁDAWIA PODCZAS WOJNY POLSKO-OSMAŃSKIEJ 1620–1621

Zerwanie w 1620 r. długoletniego pokoju między Rzeczpospolitą a imperium osmańskim, utrzymywanego w obustronnym interesie mimo licznych i nieustannych zadrażnień oraz utarczek pogranicznych, miało rozliczne przyczyny. Obok prohabsburskiej polityki Zygmunta III, wyrażającej się m.in. w udzieleniu cesarzowi wsparcia zbrojnego u progu wojny trzydziestoletniej – a więc w zgodzie na zaciąg lisowczyków, uciążliwych zresztą dla poddanych pierwszego Wazy na polskim tronie – oraz tatarsko-kozackiego kontredansa na Ukrainie i Morzu Czarnym niebagatelną rolę w doprowadzeniu do wojny odegrał spór o Mołdawię. I to właśnie na jej terytorium rozegrały się dwie główne kampanie konfliktu: wyprawa cecorska Stanisława Żółkiewskiego w 1620 r. i wyprawa chocimska Osmana II w roku następnym. I jakkolwiek w opracowaniach dotyczących wojny lat 1620–1621 Mołdawia była siłą rzeczy wspomniana, nie stała się przedmiotem osobnego studium, uwzględniającego tak jej udział i rolę w toczących się wówczas zmaganiach, jak i jej znaczenie dla obu stron konfliktu¹. Warto zatem przyjrzeć się nieco dokładniej owej kości niezgody, którą stanowiła Mołdawia dla Rzeczypospolitej i Osmanów.

¹ Wśród najważniejszych prac dotyczących wojny 1620–1621 poza biografią Stanisława Żółkiewskiego warto wymienić następujące: R. Majewski, *Cecora. Rok 1620*, Warszawa 1970; L. Podhorodecki, N. Raszba, *Wojna chocimska 1621*, Kraków 1979; L. Podhorodecki, *Chocim 1621*, Warszawa 1988; F. Suwara, *Przyczyny i skutki klęski cecorskiej w 1620 r.*, Kraków 1930; K. Śledziński, *Cecora 1620*, Warszawa 2007; J. Tretiak, *Historja wojny chocimskiej (1621)*, Kraków 1921 (reedycja: Poznań 2006); P. Sas, *Hotins'ka vijna 1621 roku*, Bila Cerkva 2012 (II. Сас, *Хотинська війна 1621 року*, Біла Церква 2012).



Il. 1. Zygmunt III, po 1600, ZKW-TN

ZNACZENIE MOŁDAWII DLA RZECZYPOSPOLITEJ I OSMAŃÓW

Hospodarstwo mołdawskie, którego geneza sięga połowy XIV w., położone było między wschodnim łukiem Karpat a Dniestrem i w okresie największego rozwoju rozciągało się do wybrzeży Morza Czarnego między limanem dniewostrowym a ujściem Dunaju. Obejmowało wówczas obszar ok. 90 tys. km². Zamieszkiwane było głównie przez rumuńskojęzyczną ludność prawosławną, zwaną w Polsce Wołochami, od których samo państwo nazywano też Wołoszczyzną. Bliźniacze gospodarstwo wołoskie z kolei, leżące między południowymi Karpatami a Dunajem, zwano Multanami, spolszczając rumuńską nazwę „Muntenia”, czyli 'kraj górski'.

Może to się co prawda wydać dziwne na pierwszy rzut oka, zważywszy na nizinny charakter naddunajskiej Wołoszczyzny, niemniej zarówno ona, jak i Mołdawia miały swoje pierwsze ośrodki państwowe w rejonie Karpat – były to Curtea de Argeș w przypadku pierwszej krainy i Suczawa dla drugiej. Oba stanowiły też zrazu przedmurze Królestwa Węgier wobec zagrożenia tatarskiego, a później osmańskiego. Węgrzy także rościli sobie prawa do zwierzchnictwa nad obu państwami, co zostało podważone przez Polskę, gdy w 1387 r., po odzyskaniu Rusi Czerwonej, królowie Jadwiga Andegaweńska i Władysław Jagiełło przyjęli we Lwowie hołd hospodara mołdawskiego Piotra Muszatowicza². Rodzima dynastia Muszatowiczów utrzymała się przy władzy w Mołdawii do 1574 r., zapewniając państwu jako taką stabilność i autonomię.

Nie wdając się w dłuższe rozważania o dziejach polsko-mołdawskich, znaczonych sporami z Węgrami i Turkami w XV i XVI w.³, wskażmy pokrótce najważniejsze czynniki decydujące o znaczeniu Mołdawii dla Rzeczypospolitej i Osmanów. Z punktu widzenia Polaków Mołdawia była przede wszystkim ważna ze względów gospodarczych jako kraj tranzytowy w handlu czarnomorskim przez Lwów i dostawca wołów⁴. Nie mniejsze miała znaczenie polityczno-wojskowe – stanowiła bufor przed Turkami i Tatarami, źródło informacji o poczynaniach ordy i wreszcie miejsce ekspansji dla rodów magnackich (w XVI w. Olbracht Łaski, potem Jan Zamoyski, zięciowie Mohyłów⁵). Brak stałego polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Stambule – jakie utrzymywały w tym czasie kraje zachodnie oraz osmańskie lenna: Mołdawia, Wołoszczyzna i Siedmiogród – skazywał Rzeczpospolitą na szukanie zastępczych źródeł

² AGAD, Zbiór Dokumentów Pergaminowych, sygn. 5334 (druk: *Documente privitoare la Istoria Românilor culese de Eudoxiu de Hurmuzaki*, t. 1, cz. 2, opr. N. Densușianu, Bucuresci 1890, nr CCXXXV, s. 295–296).

³ Stały się one przedmiotem znakomitej pracy Ilony Czamańskiej (*Mołdawia i Wołoszczyzna wobec Polski, Węgier i Turcji w XIV i XV wieku*, Poznań 1996). O wydarzeniach w wieku XVI zob. D. Milewski, *Polsko-mołdawskie stosunki polityczno-wojskowe w latach 1538–1595*, Oświęcim 2022. W wielu sprawach nadal aktualna jest też praca Zdzisława Spieralskiego (*Awantury mołdawskie*, Warszawa 1967).

⁴ A. Dziubiński, *Na szlakach Orientu: handel między Polską a Imperium Osmańskim w XVI–XVIII wieku*, Wrocław 1997, s. 17–20; Z. Boras, *Związki handlowe Polski i Mołdawii w XV i XVI wieku*, w: *idem*, *Obrzeża nowożytnej Rzeczypospolitej. Kwestie wyznaniowe, społeczne i narodowościowe*, Poznań 2005, s. 218–225; M. Marynowski, *Kupcy z Polski na mołdawskich i siedmiogrodzkich szlakach handlowych w XV–XVIII wieku. Historiografia i źródła rumuńskojęzyczne*, Przemysł 2018, s. 38–73.

⁵ C.A. Bobicescu, *Unia, inkorporacja czy lenno? Kilka uwag o stosunkach Mołdawii z Rzeczpospolitą podczas panowania Jeremiego Mohiły (1595–1606)*, w: *Rzeczpospolita w XVI–XVIII wieku. Państwo czy wspólnota?*, red. B. Dybaś, P. Hanczewski, T. Kempa, Toruń 2007, s. 219–239; *idem*, *Tyranny and Colonization. Preliminary Considerations about the Colonization Plans of Moldavia during the Time of Jan Zamoyski*, „Revue des études sud-est européennes”, t. 54, 2016, nr 1–4, s. 99–118; I. Czamańska, *Czy naprawdę były to awantury? Interwencje polskie w Mołdawii w latach 1595–1616*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia”, t. 28, 2021, cz. 2, s. 57–79.

informacji, co podnosiło rolę Mołdawii w tym zakresie⁶. Szczególnie ożywione były też relacje polsko-mołdawskie (czy nawet rusko-mołdawskie) w mikroskali, na pograniczu podolskim, gdzie w epoce nowożytnej obserwowano migracje ludności i nasilone kontakty handlowe⁷.

Jeśli tak ważną rolę Mołdawia odgrywała z punktu widzenia państwa polsko-litewskiego, to przyjrzyjmy się jej znaczeniu dla Osmanów. Analogicznie jak w przypadku Rzeczypospolitej obejmowało ono zarówno sferę gospodarczą, jak i polityczną. Można by nawet zaryzykować twierdzenie, że gospodarczo Mołdawia była ważniejsza dla Turków niż dla Polaków. Przede wszystkim wraz z Wołoszczyzną dostarczała zaopatrzenie dla Stambułu, którego ta światowa metropolia zawsze dużo potrzebowała⁸. Przypomnijmy, że pod koniec XVI w. bunt Michała Walecznego wywołał gwałtowną zwyżkę cen pszenicy i mięsa w Stambule⁹. Oprócz towarów dostarczanych przez oba gospodarstwa coraz ważniejszy dla Turków był ściągany z nich haracz. Wiązało się to ze zwiększonymi potrzebami fiskalnymi imperium. W 2. połowie XVI w. trwała rozbudowa płatnych wojsk *kapykulu*, w tym janczarów, jako odpowiedź na zmieniające się warunki pola walki. Tylko między 1567 a 1597 r. liczba janczarów wzrosła z 13 do 35 tys., sipahów zaś – z 3,3 do 7 tys. Dochodziły do tego ogromne koszty wojny z Persją toczonyj w latach 1578–1590 – tylko w okresie 1586–1590 wydano na nią prawie 180 mln akcze. Swoje znaczenie miała też dewaluacja akcze, związana z inflacją europejską (był to skutek napływu kruszców z Ameryki). W konsekwencji w imperium osmańskim nastąpił wzrost fiskalizmu i szukanie pieniędzy praktycznie wszędzie¹⁰. Jeden z przejawów głodu gotówki stanowiło rozpowszechnienie się sprzedajności urzędów w państwie, zwłaszcza od czasów wielkiego wezyra Rüstema paszy (1544–1553, 1555–1561). W latach 90. XVI w. każdy urząd miał swoją cenę i stanowił przedmiot zakulisowych aukcji¹¹. Dotyczyło to również kupowania nominacji na gospodarstwo mołdawskie, które choćby już

⁶ G. Kármán, *Sovereignty and Representation: Tributary States in the Seventeenth-Century Diplomatic System of the Ottoman Empire*, w: *The European Tributary States of the Ottoman Empire in the Sixteenth and Seventeenth Centuries*, red. G. Kármán, L. Kunčević, Leiden–Boston 2013, s. 158–163. Stałe przedstawicielstwa przy Porcie utrzymywali wtedy Habsburgowie, Wenecja, Francja, Anglia i Holandia.

⁷ Ostatnio na ten temat: G. Jawor, *Migracje ludności wiejskiej na pograniczu polsko-mołdawskim w XVI wieku*, „Balkanica Posnaniensia. Acta et studia”, t. 28, 2021, cz. 1, s. 177–190.

⁸ R. Mantran, *Stambuł w czasach Sulejmana Wspaniałego*, Warszawa 2014, s. 65–69, 195–199; *History of the Ottoman State, Society & Civilisation*, red. E. İshanoglu, İstanbul 2001, s. 609–610.

⁹ *Dzieje gospodarcze i społeczne imperium osmańskiego 1300–1914*, red. H. Inalcik, D. Quataert, Kraków 2008, s. 159; P. Fodor, *The Business of State. Ottoman Finance Administration and Ruling Elites in Transition (1580s–1615)*, Berlin 2018, s. 40–41.

¹⁰ Fodor, *op.cit.*, s. 43–46.

¹¹ *Ibidem*, s. 75; A.H. Lybyer, *Władanie Imperium Osmańskim w czasach Sulejmana Wspaniałego*, Oświęcim 2019, s. 88.

z tego względu opłacało się Osmanom utrzymywać i kontrolować. Oprócz jednak owego faktycznie pozasystemowego sposobu pozyskiwania gotówki z Mołdawii rósł także wymiar ściąganego z niej haraczu i żądanie płatności w dobrej złotej monecie (najchętniej węgierskiej)¹². I tak w 1582 r. haracz osiągnął 3,94 mln akcze (66 800 dukatów), by po dewaluacji akcze w 1591 r. wzrosnąć do 7 mln akcze (60 000 dukatów). Obniżenie haraczu w 1596 r. do 3,15 mln akcze (26 000 dukatów) nastąpiło po buncie i interwencji polskiej. Polacy zresztą wprost domagali się od Turków zmniejszenia haraczu z Mołdawii:

Jeśliby nam cesarz turecki wołoskiej ziemie ustąpić nie chciał, tedy na tym stanąć może, aby w Wołoszech nigdy basza stanowion nie był, ale żeby był chrześcijanin podany od nas, który by dań cesarzowi płacił taką, jako Aleksander za Solimana dawał, bo to wynoszenie tych dani ziemię zniszczyło i zatym ostać się nie będzie mogła, a za znośną danią ożyć może i na potym odzierać się za zasłoną naszą z jedną, a cesarską z drugą stronę, nie tak jako przedtym to Węgrowie, to kozackie łotrostwo nadchodzili na nią i posiadali ją. A co po ziemi, ludzi których już tam nie masz, stad koni, owiec mało, bydeł nie tak wiele, pustkami pewnie stać będzie¹³.

Niestety, wraz z załamaniem się wpływów polskich odnotowujemy ponowny wzrost haraczu w XVII w., który w interesującym nas okresie wojny 1620–1621 r. osiągnął sumę 5,6 mln akcze (46 000 dukatów)¹⁴.

Poza oczywistym znaczeniem gospodarczym Mołdawia była ważna dla Osmanów z uwagi na aspekty polityczno-wojskowe. Stanowiła przede wszystkim źródło informacji o wydarzeniach w Rzeczypospolitej. Mołdawska pomoc wojskowa była nikła i jeśli już Osmanowie z niej korzystali, to raczej do zadań dywersyjnych i logistycznych¹⁵. Pod względem

¹² Fodor, *op.cit.*, s. 68.

¹³ AGAD, LL, sygn. 27, Instrukcja poselska dla S. Gulskiego, [b.m.], 1597 r., k. 59–61 v. (cytat k. 61, druk: *Documente privitoare la istoria României culese din arhivele polone. Secolul al XVI-lea*, opr. I. Corfus, București 1979, nr 99, s. 379–382).

¹⁴ P.V. Sovetov, *Cît a costat Țării Moldovei dominația straină (forme economice de dependență a Moldovei în secolul al XVII-lea – începutul secolului al XVIII-lea)*, „Revistă de istorie a Moldovei”, t. 1, 1990, cz. 4, s. 17–19; H.M. Ceviroğlu, *The Danubian Principalities Seen from Constantinople: Wallachia and Moldavia in Cornelius Haga's Letters*, w: *Turkey & Serbia. Changing Political and Socio-Economic Dynamics in the Balkans*, red. M. Ünver, İstanbul 2018, s. 27–28.

¹⁵ Widać to chociażby w rodzaju zadań, które Mołdawianie otrzymywali w czasie wyprawy wiedeńskiej 1683 r.: Silahdar Mehmed aga z Fyndykły, *Diariusz wyprawy wiedeńskiej i kronika związanych z nią wydarzeń w państwie osmańskim od 21 stycznia 1681 r. do 28 lutego 1684 r.*, w: *Kara Mustafa pod Wiedniem. Źródła muzułmańskie do dziejów wyprawy wiedeńskiej 1683 roku*, opr. Z. Abrahamowicz, Kraków 1973, s. 133 (budowa mostu), 140 (witanie księcia siedmiogrodzkiego); O. Cristea, *The Friend of My Friend and the Enemy of My Enemy: Romanian Participation in Ottoman Campaigns*, w: *The European Tributary States...*, s. 270–271.

militarnym zdecydowanie większą rolę Mołdawia odgrywała jako kraj tranzytowy dla Tatarów (szlak wołoski).

Nie należy też zapominać o znaczeniu prestiżowym – kraj raz zdobyty musiał być utrzymany. Podboje były ważnym źródłem legitymizacji władzy dynastii osmańskiej i w tym kontekście symptomatyczny jest kryzys władzy i upadek Mustafy II w 1703 r. w związku z pokojem w Karłowicach¹⁶. Dlatego Turcja dobrowolnie nie mogła oddać Mołdawii Rzeczypospolitej.

SPORY O ZWIERZCHNOŚĆ NAD MOŁDAWIĄ

Nic dziwnego zatem, że późnośredniowieczne i wczesnonowożytne dzieje Mołdawii są opowieścią o rywalizacji o ten kraj między Polakami a Osmanami (ze słabnącymi i z czasem zanikającymi wtrętami węgierskimi¹⁷). Będąca od 1387 r. lennem polskim Mołdawia weszła w strefę zainteresowań Osmanów po zdobyciu przez nich Konstantynopola. Już w 1456 r. musiała uiścić pierwszy haracz. Początkowo niezbyt dotkliwa zależność zaczęła się z czasem pogłębiać, by po interwencji Sulejmana Wspaniałego w 1538 r. przynieść Mołdawii utratę Budziaku i pełniejszą kontrolę osmańską. Wyrażała się ona w coraz częstszych interwencjach Porty w obsadę tronu hospodarskiego. Wreszcie w 1574 r. pojawił się pierwszy hospodar spoza dynastii – narzucony przez Turków Piotr V Kulawy z wołoskich Basarabów¹⁸.

Osmańskie interwencje w obsadę tronu łączyły się również ze skróceniem czasu panowania poszczególnych władców. To z kolei wiązało się ze wzrostem wymiaru haraczu. Już w 1572 r. Jan Srogi podkupił u Turków Bogdana IV Lăpușneanu, obiecując w zamian za gospodarstwo zwiększenie haraczu. On sam w 1574 r. nie zgodził się na jego podwyżkę jako warunek utrzymania władzy i podjął ostatnią otwartą wojnę przeciw Osmanom – niestety, przegrana. Dało to Turkom okazję do nowych wymuszeń finansowych, aż wreszcie wybuchł kolejny bunt w czasie wojny osmańsko-habsburskiej 1593–1606. Jego przyczyną był znów nieznośny haracz. Przypomnijmy, że już Piotr V (zwycięski rywal Jana Srogięgo

¹⁶ V.H. Aksan, *Wojny Osmanów 1700–1870. Oblężone imperium*, Oświęcim 2019, s. 54–56.

¹⁷ Po raz ostatni Węgrzy realnie sięgnęli po wpływy w Mołdawii i na Wołoszczyźnie wbrew interesom osmańskim i polskim w połowie XVII w., za rządów księcia siedmiogrodzkiego Jerzego II Rakoczego – zob. G. Kármán, *György Rákóczi II's Attempt to Establish a Local Power Base among the Tributaries of the Ottoman Empire 1653–1657*, w: *Power and Influence in South-Eastern Europe 16th–19th Century*, red. M. Baramova et al., Berlin 2013, s. 229–243.

¹⁸ V. Panaite, *The Legal and Political Status of Wallachia and Moldavia in Relation to the Ottoman Porte*, w: *The European Tributary States...*, s. 9–30. Autor omawia proces uzależniania Mołdawii od Osmanów.